mgr lic. Katarzyna Zielińska

SZKOŁA PODSTAWOWA I GIMNAZJUM W PLEŚNEJ

ks. Marek Kluz

WYDZIAŁ TEOLOGICZNY SEKCJA W TARNOWIE

UNIwersytet Papiński Jana Pawła II w Krakowie

Rodzina środowiskiem życia i rozwoju człowieka

Wstęp

Niezwykle ważną sprawą jest dziś odkrywanie i pokazywanie wartości rodziny jako środowiska życia, w którym każde dziecko przychodzące na świat zostaje przyjęte od momentu poczęcia z miłością i wdzięcznością¹. Rodzina budowana na miłości jest środowiskiem, gdzie każdy człowiek powinien przeżyć, poznać i przyswoić sobie tę miłość, bez której nie mógłby istnieć. Dlatego rodzina otrzymuje misję strzeżenia, objawiania i przekazywania miłości Bożej dla ludzkości². Rodzina bierze początek z takiej małżeńskiej wspólnoty, którą Sobór Watykański II określa jako przymierze. W tym przymierzu mężczyzna i kobieta wzajemnie się sobie oddają i przyjmują.

-
- 1 Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* [dalej: FC], 17.
 - 2 Por. W. Gasidło, *Z zagadnień etyki małżeńskiej i rodzinnej*, Kraków 2015, s. 124.

1. Rodzina jako wspólnota osób

Rodzina jest wspólnotą osób, zbudowaną na miłości, otwartą na przekazywanie życia, opartą na wzajemnym szacunku i pomocy. Rodzina jest „centrum i sercem cywilizacji miłości”³. Na podobieństwo Trójcy Świętej rodzina jest powołana do bycia wspólnotą osób w miłości, wspólnotą, w której każdy z członków jest afirmowany jako taki. „Rodzina jest społecznością osób, dla których właściwym sposobem bytowania – wspólnego bytowania – jest k o m u n i a : *communio personarum*. W tym wyraża się też – z uwzględnieniem całej dysproporcji bytowej – podobieństwo do Boskiego «My». Tylko osoby zdolne są do bytowania «in communione». Ta komunია powinna istnieć przede wszystkim pomiędzy małżonkami. Na jej bazie buduje się wspólnota rodzinna”⁴. Od tej wspólnoty małżeńskiej zaczyna się historia rodziny. Podstawową formą wspólnoty osób było ich zjednoczenie, które zostało opisane na pierwszych stronach Pisma Świętego: „mężczyzną i niewiastą stworzył ich” (Rdz 1, 27). Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* komentuje to wydarzenie w następujących słowach: „Bóg wpisuje w człowieczeństwo mężczyzny i kobiety powołanie, a więc zdolność i odpowiedzialność za miłość i wspólnotę”⁵. Stwarzając mężczyznę i kobietę, Bóg ustanowił ludzką rodzinę⁶. Każdy człowiek musi wejść w życie przez jakąś rodzinę. W rodzinie człowiek doznaje najwspanialszych uczuć mi-

3 A. Grześkowiak, *Rodzina według Karty Praw Rodziny Stolicy Apostolskiej*, [w:] XVIII Międzynarodowy Kongres Rodziny, Warszawa 1994, s. 72.

4 A. Sarmiento, *Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i rodziny*, Kraków 2002, s. 419.

5 FC 11.

6 Por. *Katechizm Kościoła Katolickiego* [dalej: KKK], Poznań 1994, 2203.

łości. Wspólnota małżonków jest podstawą rodziny. Małżeństwo jest „jednością dwojga”. Jej wewnętrzną zasadą jest miłość. Powinna być ona początkiem i siłą wspólnoty i komunii małżeńskiej: „Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa”⁷. Małżonkowie są sobie winni miłość, ponieważ przez małżeństwo każde z nich stało się prawdziwie częścią drugiego. Kiedy łączą się z sobą w małżeństwie jako „jedno ciało”, to owe zjednoczenie jest równocześnie jednością „w prawdzie i miłości”. Rodzina, która z tej jedności bierze swój początek, zawdzięcza swą wewnętrzną spójność ich przymierz, które Syn Boży podniósł do rangi sakramentu⁸. Kościół naucza, że sakrament małżeństwa jest znakiem spotkania z Chrystusem jako źródłem łaski. Przypomniał to Sobór Watykański II w Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*: „Chrystus Pan szczerze pobłogosławił tę wielkoksztaltną miłość, która powstała z Bożego źródła miłości i została ustanowiona na obraz Jego jedności z Kościołem. Jak bowiem niegdyś Bóg wyszedł naprzeciw swemu ludowi z przymierzem miłości i wierności, tak teraz Zbawca ludzi i Oblubieniec Kościoła wychodzi naprzeciw chrześcijańskich małżonków przez sakrament małżeństwa. [...] Prawdziwa miłość małżeńska włącza się w miłość Bożą i kierowana jest oraz doznaje wzbogacenia przez odkupieńczą moc Chrystusa i zbawczą działalność Kościoła, aby skutecznie prowadzić małżonków do Boga oraz wspierać ich i otuchy im dodawać

7 FC 18.

8 Por. Jan Paweł II, *List do rodzin* [dalej: LdR], 8.

we wzniosłym zadaniu ojca i matki”⁹. Papież Paweł VI z kolei sformułował tę prawdę w następujących słowach: „Dla ochrzczonych [...] małżeństwo nabiera sakramentalnego znaku łaski, ponieważ wyraża związek Chrystusa z Kościołem”¹⁰. Tak więc sakrament małżeństwa jako sprawczy znak łaski uobecnia Zbawiciela w życiu małżonków. To powoduje uświęcenie życia małżeńskiego i rodzinnego. Małżeństwo jest też powołaniem do życia w miłości i we wspólnocie dwojga ludzi, do życia stanowiącego szczególny udział w realizacji Bożego planu miłości stwórczej¹¹.

Poprzez małżeńską komunię osób małżonkowie dają początek rodzinie. Małżonkowie są współpracownikami Boga w poczęciu i zrodzeniu nowego człowieka. W ludzkim rodzicielstwie Bóg sam jest obecny. Rodzenie jest kontynuacją stworzenia¹². „Bóg, stwarzając mężczyznę i kobietę na obraz swój i podobieństwo, wieńczy i doprowadza do doskonałości dzieło swych rąk – powołuje ich do szczególnego uczestnictwa w swej miłości, a zarazem w swojej mocy Stwórcy i Ojca poprzez ich wolną i odpowiedzialną współpracę w przekazywaniu życia ludzkiego [...]. Tak więc podstawowym zadaniem rodziny jest służba życiu [...]. Płodność jest owocem i znakiem miłości małżeńskiej, żywym świadectwem pełnego wzajemnego oddawania się małżonków: «prawdziwy szacunek dla miłości małżeńskiej i cały sens życia rodzinnego zmierzają do tego, żeby małżonkowie, nie zapoznając pozostałych celów małżeństwa, skłonni

9 Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*, 48.

10 Paweł VI, Encyklika *Humanae vitae* [dalej: HV], 8.

11 Por. W. Gasidło, *Z zagadnień etyki...*, dz. cyt., s. 111.

12 Por. LdR 9.

byli mężnie współdziałać z miłością Stwórcy i Zbawiciela, który przez nich wciąż powiększa i wzbogaca swoją rodzinę»¹³.

2. Małżeństwo jako wspólnota życia i miłości

Ludzie mają niezbywalne prawo do miłości i małżeństwa, które wynika z faktu, że Bóg stworzył ludzi jako mężczyznę i kobietę i przeznaczył ich do życia w związku małżeńskim. Jest ono niezwykłym zamysłem Bożym, przekraczającym ludzkie pomysły na temat miłości i więzi między kobietą a mężczyzną¹⁴. Czytając pierwsze rozdziały Księgi Rodzaju, dowiadujemy się, że Pan Bóg stworzył małżeństwo po to, by realizował się w nim podwójny cel. Pierwszy to przekazywanie życia, a drugi to wyrażanie miłości. W księdze tej spotykamy dwa opisy stworzenia świata. W pierwszym opisie „Stworzył Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1, 27). W tym wersie również zawiera się pierwsze przykazanie, jakie Bóg dał człowiekowi: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię” (Rdz 1, 28). Pierwszy cel wpisany w małżeństwo czyni z niego wspólnotę, która daje życie. Z drugiego opisu stworzenia świata dowiadujemy się, że Bóg uczynił małżeństwo także wspólnotą miłości: „Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam; uczynię mu zatem odpowiednią dla niego pomoc” (Rdz 2, 18). Małżeństwo zatem istnieje po to, by w nim przekazywać życie, a zarazem wyrażać miłość. Bóg

13 FC 28.

14 Por. M. Dziewiecki, *Miłość pozostaje. Pedagogika miłości dla rodziców, wychowawców i... wychowanków*, Częstochowa 2001, s. 47.

Stwórca złączył te dwa cele małżeństwa w jednym akcie zbliżenia małżeńskiego¹⁵.

Związek mężczyzny i kobiety jest sakramentem. Jest świętym znakiem ustanowionym przez Jezusa Chrystusa. Miłość małżeńska zyskuje trwałość jedynie wówczas, gdy otwarta jest na obecność Jezusa. Ludzie dążą nie do przelotnej miłości, nie do odczuwania przyjemności, lecz do miłości pełnej, pozwalającej im wyjść z samotnienia i złączyć się w jedno¹⁶. Małżeństwo, jak każdy sakrament, jest przedłużeniem tajemnicy zbawienia, a małżonkowie są w tę Miłość zanurzeni. Chodzi tu o miłość nadprzyrodzoną, Bożą. Ta Miłość udzielana jest małżonkom przez Ducha Świętego¹⁷. „Jak bowiem niegdyś Bóg wyszedł naprzeciw swojemu ludowi z przymierzem miłości i wierności, tak teraz Zbawca ludzi i Oblubieniec Kościoła wychodzi naprzeciw chrześcijańskim małżonkom przez sakrament małżeństwa. Pozostaje z nimi, daje im moc pójścia za Nim i wzięcia na siebie swojego krzyża, podnoszenia się po upadkach, przebaczenia sobie wzajemnie, wzajemnego noszenia swoich ciężarów. Poma-ga im, by byli «sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej»”¹⁸.

W kwestii małżeństwa istotne jest odwołanie się do kategorii przymierza. Przez przymierze tworzy się wspólnota małżeńska. Ojciec święty Jan Paweł II mówi o „przymierzu małżeńskim”, o „przymierzu miłości” i o „przymierzu osób”. Ukazywanie małżeństwa jako przymierza wprowadza nas w istotę rozważań na temat wspólnoty

15 Por. *Dar ciała darem osoby. O przemilczanym wymiarze kryzysu więzi małżeńskiej*, red. P. Ślęczki, Lublin 2005, s. 116–117.

16 Por. J. Vanier, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich do życia w prawdziwej miłości*, Kraków 1984, s. 164–166.

17 Por. W. Gasidło, *Z zagadnień etyki...*, dz. cyt., s. 136.

18 KKK 1642.

osób. Do takiej wspólnoty zdolne są jedynie osoby. Źródłem tej komunii jest udział w przymierzu z Bogiem, udział w Jego zbawczej miłości. Zakotwiczenie przymierza małżeńskiego w Nowym Przymierzu oznacza, że ta wspólnota osób ma swój fundament w Chrystusie. Wszystko dokonuje się w Nim i przez Niego. Analogia między Nowym Przymierzem w Chrystusie a przymierzem małżeńskim pozwala pełniej zrozumieć istotę małżeństwa. Jest ono drogą do zbawienia¹⁹. Małżeństwo jako znak zbawienia jest jednocześnie środowiskiem zbawienia. Zbawienie to dokonuje się nie tylko w małżeństwie, ale i przez nie, ponieważ małżonkowie stają się narzędziami łaski Bożej²⁰. „Zaślubieni, jako małżonkowie, uczestniczą w nim we dwoje, jako para, do tego stopnia, że pierwszym i bezpośrednim skutkiem małżeństwa nie jest sama łaska nadprzyrodzona, ale chrześcijańska więź małżeńska, komunია dwojga typowo chrześcijańska, ponieważ przedstawia tajemnicę Wcielenia Chrystusa i tajemnicę Jego Przymierza”²¹.

Małżeństwo jest źródłem i pierwotnym środkiem uświęcania małżonków. Znaczy to przede wszystkim że sakrament małżeństwa przyznaje każdemu ze współmałżonków zdolność konieczną do tego, aby otrzymane na chrzcie powołanie do świętości doprowadzić do egzystencjalnej pełni. Do istoty tego uzdolnienia należy również bycie narzędziem i pośrednikiem uświęcenia współmałżonka oraz całej rodziny²². „Małżeństwo stworzone jest po to, aby

19 Por. Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich. Sakrament. O Jana Pawła II teologii ciała*, Lublin 1998, s. 207–214.

20 Por. M. Słowik, *Rodzina – wspólnotą religijno-moralną*, Niepokalanów 1997, s. 42.

21 FC 13.

22 Por. Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich...*, dz. cyt., s. 283.

Ci, co je zawierają, uświęcili się w nim i przezeń. Po to małżonkowie mają specjalną łaskę, której udziela sakrament ustanowiony przez Chrystusa Pana. Kto jest powołany do stanu małżeńskiego, znajduje w nim – z łaską Bożą – wszystko, co jest potrzebne, aby być świętym, aby każdego dnia łączyć się mocniej z Panem Jezusem; aby prowadzić do Boga osoby, z którymi się współżyje”²³. Sakrament czyni małżonków uczestnikami tajemnicy Chrystusa. Miłość i wzajemne relacje małżonków są same w sobie święte i uświęcające. Uświęcenie współmałżonka jest wewnętrznym wymaganiem samej miłości małżeńskiej. Cała egzystencja małżonków chrześcijańskich winna kształtować się jako wspólnota życia i miłości, na obraz wspólnoty Chrystus–Kościół.

4. Cechy miłości małżeńskiej

Zdaniem ojca świętego Jana Pawła II małżeństwo jest właściwym sposobem urzeczywistnienia powołania osoby ludzkiej do miłości²⁴. Miłość małżeńska sprawia, że w sposób właściwy małżonkowie spełniają zadania małżeństwa związane zarówno z urodzeniem i wychowaniem dzieci, jak i z dobrem samych małżonków. Miłość jest niezbędna, aby uczynić ich życie szczęśliwszym, ponieważ jest ona źródłem szczęścia i doskonalenia się moralnego²⁵. Mistrzem w rozumieniu zagadnienia miłości był św. Tomasz. Twierdzi on, że miłość jest siłą jednoczenia opartą na istnieniu, na pewnej wspólnocie istnienia dwóch osób. Arystoteles pisze, iż nie jakiegolwiek

23 A. Sarmiento, *Małżeństwo chrześcijańskie...*, dz. cyt., s. 238.

24 Por. FC 11.

25 Por. J. Laskowski, *Małżeństwo wspólnotą miłości*, Warszawa 1993, s. 88.

lubienie ma charakter miłości, ale lubienie, które połączone jest z życzliwością, a mianowicie wówczas, gdy kogoś lubimy, życząc mu tego wszystkiego, co uważa się za dobre, i to ze względu na niego samego²⁶. „Miłość małżeńska najlepiej objawia nam swą prawdziwą naturę i godność dopiero wtedy, gdy rozważymy, że początek swój czerpie ona – jakby z najwyższego źródła – z Boga, który jest Miłością i Ojcem, «od którego bierze swe imię wszelkie ojcostwo na niebie i na ziemi»”²⁷. „Miłość małżeńska zawiera jakąś całkowitość, w którą wchodzi wszystkie elementy osoby – impulsy ciała i instynktu, siła uczuć i przywiązania, dążenie ducha i woli. Miłość zmierza do jedności głęboko osobowej, która nie tylko łączy w jedno ciało, ale prowadzi do tego, by było tylko jedno serce i jedna dusza. Wymaga ona nierozzerwalności i wierności w całkowitym wzajemnym obdarowaniu i otwiera się ku płodności. Jednym słowem chodzi o normalne cechy charakterystyczne dla każdej naturalnej miłości małżeńskiej, ale w nowym znaczeniu, gdyż sakrament nie tylko je oczyszcza i wzmacnia, ale wynosi tak, że stają się wyrazem wartości prawdziwie chrześcijańskich”²⁸. Zdaniem papieża Pawła VI „miłość małżeńska jest przede wszystkim na wskroś ludzka, a więc zarazem zmysłowa i duchowa. Toteż nie chodzi tu tylko o zwykły impuls popędu lub uczuć, ale także, a nawet przede wszystkim, o akt wolnej woli, zmierzający do tego, aby miłość ta w radościach i trudach codziennego życia nie tylko trwała, lecz jeszcze wzrastała, tak ażeby małżonkowie stawali się niejako jednym sercem i jedną

26 Por. *Do źródeł miłości. Filozoficzne i pedagogiczne problemy miłości*, red. K. Kalka, Warszawa 1996, s. 81–82.

27 HV 8.

28 KKK 1643.

duszą, i zarazem osiągnęli swą ludzką doskonałość”²⁹. Ta miłość jest w pełni osobowa. Decyduje o tym radykalne zaangażowanie obojga małżonków: duchowości, zmysłowości oraz sfery uczuć. Ludzka zmysłowość jest naturalnym twórczym miłości małżeńskiej. Charakteryzuje ją orientacja konsumpcyjna, w której ciało drugiej osoby przeżywane jest jako potencjalny przedmiot użycia. Ważną funkcję spełnia tu również sfera uczuć. Jest ona związana z przeżyciem piękna i podziwu dla całej osoby męża czy żony³⁰.

Miłość małżeńska winna być pełna: „Chodzi [...] o tę szczególną formę przyjaźni, poprzez którą małżonkowie wielkodusznie dzielą między sobą wszystko, bez niesprawiedliwych wyjątków i egoistycznych rachub. Kto prawdziwie kocha swego współmałżonka, nie kocha go tylko ze względu na to, co od niego otrzymuje, ale dla niego samego, szczęśliwy, że może go wzbogacić darem z samego siebie”³¹. Angażuje ona wszystkie sfery człowieka: zmysłową, duchową, psychiczną i na wszystkich poziomach osobowego istnienia dochodzi do zjednoczenia osób. Jest zjednoczenie, czyli komunია osób, w którym dochodzi do wzajemnej partycypacji w życiu drugiej osoby i wzajemnego obdarowania się bogactwem swoich osobowości. Nie jest to miłość interesowna, ale nastawiona na dobro każdego małżonka³².

Wzajemne obdarowanie się osób w miłości małżeńskiej implikuje nierozzerwalność i wierność, czyli dwie istotne cechy tej miłości.

29 HV 9.

30 Por. A. Pastwa, *Prawne znaczenie miłości małżeńskiej*, Katowice 1999, s. 40.

31 HV 9.

32 Por. W. Bołoz, *Etyka seksualna. Podstawy antropologiczne*, Warszawa 2003, s. 75.

„Miłość małżeńska jest wierna i wyłączna aż do końca życia; [...] choćby ta wierność małżeńska napotykała niekiedy na trudności, to jednak nikomu nie wolno uważać jej za niemożliwą, wręcz przeciwnie, jest zawsze szlachetna i pełna zasług. Przykłady tak licznych w ciągu wieków małżonków dowodzą nie tylko tego, że wierność jest zgodna z naturą małżeństwa, lecz ponadto, że stanowi ona niejako źródło, z którego płynie głębokie i trwałe szczęście”³³. Osoba jest zdolna zaangażować się w życie tylko jednej osoby. Tak głębokie wejście w świat drugiej osoby wyklucza zmienność partnerów, czasowy charakter związku czy wycofanie się z istniejącej relacji. Wierność i wyłączność są warunkiem miłości osobowej i prawdziwej³⁴.

Z samej swojej natury instytucja małżeńska oraz miłość małżeńska nastawione są na rodzenie i wychowanie potomstwa, co stanowi jej jakoby szczytowe uwieńczenie³⁵. A więc miłość małżeńska jest również płodna. „Nie wyczerpuje się we wspólnocie małżonków, ale zmierza również ku swemu przedłużeniu i zbudzeniu nowego życia. «Małżeństwo i miłość małżeńska z natury swojej skierowane są ku płodzeniu i wychowaniu potomstwa. Dzieci są też najcenniejszym darem małżeństwa i samym rodzicom przynoszą najwięcej dobra»”³⁶. Małżonkowie, którym Bóg nie dał potomstwa, mogą mimo to prowadzić głębokie życie małżeńskie z ludzkiego i chrześcijańskiego punktu widzenia. Ich małżeństwo może wyrażać się owocnie przez miłość, otwartość na innych i ofiarę³⁷.

33 HV 9.

34 Por. W. Bołoz, *Etyka seksualna...*, dz. cyt. s. 75.

35 Por. KKK 1652.

36 HV 9.

37 Por. KKK 1654.

Tylko taką miłość małżeńską, która łączy w sobie wszystkie wymienione elementy, można nazwać prawdziwą komunią osób. Wymienione tutaj cechy znajdują swoje źródło w miłości Bożej. Bóg stworzył świat z miłości i dla miłości, dał go bowiem człowiekowi. Co więcej, w Chrystusie Bóg dał nam sam siebie. To całkowite oddanie się Chrystusa swojemu ludowi jest idealnym wzorem dla miłości małżeńskiej. Chrystus jest odbiciem miłości swojego Ojca. On ukazał samym sobą to, co ma miejsce we wspólnocie Trójcy Świętej. Tam właśnie mamy wzór doskonałego ojcostwa i synostwa, jak i doskonałego współdziałania dwóch kochających się osób – Ojca i Syna. Jest wreszcie trzecia osoba, która jest najbardziej tajemnicza, ale o której wiemy, że objawia miłość Ojca i Syna³⁸.

Podsumowanie

Podstawowym problemem współczesnej cywilizacji jest odnalezienie wspólnego fundamentu moralnego, fundamentu wartości, na którym można budować wspólnotę rodziny, narodu, społeczeństw. Jednym z filarów budowania takiej wspólnoty jest szacunek dla podstawowej wartości, jaką jest życie ludzkie i jego godność. „Jesteśmy wezwani, aby kochać i szanować życie każdego człowieka oraz dążyć wytrwale i z odwagą do tego, by w naszej epoce, w której mnożą się zbyt liczne oznaki śmierci, zapanowała wreszcie nowa kultura życia, owoc kultury prawdy i miłości”³⁹ – stwierdza Jan Paweł II w swojej encyklice rozpoczynającej się od słów „Ewangelia

38 Por. K. Kosmala, H. Krzysteczko, *Odpowiedzialne rodzicielstwo*, Katowice 1996, s. 8.

39 Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, 77.

życia”. Encyklika Jana Pawła II jest ewangeliczną odpowiedzią na sytuacje, w których życie biologiczne, psychiczne, środowiskowe; życie i godność człowieka są poważnie zagrożone. Równocześnie przynosi ona współczesnemu człowiekowi światło nadziei pośród życiowych kataklizmów, przegranych, nieszczęść, technicznych zagrożeń, biologicznych manipulacji i całej presji tak zwanej „kultury śmierci”.

Rodzina jest przede wszystkim powołana do głoszenia, wysławiania i służenia „ewangelii życia”. To zaszczytne powołanie rodziny w służbie życiu jest tematem wymagającym ciągłego etycznego pogłębiania i systematycznego opracowania. Wśród wielu problemów i zagadnień dotyczących spraw rodziny we współczesnym świecie jednym z najważniejszych zagadnień etycznych jest obrona wartości i godności każdego ludzkiego życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Szacunek dla życia i jego godności, jego obrona w rodzinie i przez rodzinę stanowiły temat niniejszych analiz. Należy zaznaczyć, że powyższa refleksja jest tylko małym przyczynkiem w bogatej w ostatnim czasie dyskusji na temat wartości i godności ludzkiego życia, ukazującym szczególnie niezastąpioną rolę i zadanie każdej rodziny w służbie życiu i jego obronie.